

Sygn. akt II Ca 595/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 6 lutego 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Vogt (spr.)
Sędziowie:	SSO Marian Raszewski SSO Barbara Mokras
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. w Kaliszu

**na rozprawie**

sprawy z powództwa R. R.

przeciwko Towarzystwu (...) SA

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w K.

z dnia 18 kwietnia 2013r. sygn. akt VI C 11/13

1. oddala apelację,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym

II Ca 595/13

## UZASADNIENIE

Powód R. R. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 49.264 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w K. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 37.500 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 35.000 zł od dnia 14 kwietnia 2011 r., od kwoty 2.500 zł od dnia 10 października 2011 r. Umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 7.590 zł. Oddalił

powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania. Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

W dniu 4 lutego 2010 r. około godziny 18.40 powód R. R. przechodząc przez parking przy sklepie (...) przy ul. (...) poślizgnął się i przewrócił. Stwierdzono u powoda poważne otwarte złamanie nogi z przemieszczeniem. W szpitalu powód był hospitalizowany przez 9 dni. Zdiagnozowano złamanie podudzia prawego typu Pilon. Przeprowadzono chirurgiczny zabieg operacyjnego zespolenia kości piszczelowej prawej płytka ortopedyczną (...) oraz śrubą ciągnącą korową. Wystąpił niewielki naciek zapalny. Założono mu gips goleniowy. W dniu 24 lutego 2010 r. rozpoznano u powoda skręcenie kolana prawego i skierowano go do (...). Po zrośnięciu się złamania w 5 września 2011 r. przeprowadzono operacyjne usunięcie zespolenia wewnętrznego z kości podudzia. Powód poruszał się przy pomocy kul. Leczenie powoda zakończyło się w dniu 7 października 2010 r. powód doznał 10% uszczerbku na zdrowiu. Przez dwa miesiące powód przy wykonywaniu podstawowych czynności życiowych wymagał opieki i pomocy rodziny. Powód obecnie nie może uprawiać sportu, wyjeżdżać w góry, wyprowadzać psa na spacer. Na nodze ma sina blizną i odczuwa dolegliwości bólowe. Na koszty związane z leczeniem powód wydał 354,60 zł. Powód powodu zdarzenia utracił zarobki w wysokości 2.699,16 zł. Sąd ocenił, że odpowiedzialną sumą z tytułu zadośćuczynienia jest kwota 37.500 zł.

Właściciel nieruchomości na której doszło do wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W dniu wypadku warunki pogodowe były zimowe, nawierzchnia śliska, bardzo oblodzona i niczym nie posypana. Przedsiębiorstwo (...) w dniu 4 lutego 2010 r. odśnieżało ten teren dwa lub trzy razy. Miejsce to nie było oznaczone jako parking. Na placu dokonywano rozładunku i załadunku towarów, parkowano samochody. Za parkowanie nie były pobierane opłaty. Miejsce to jest ogólnie dostępne i stanowi naturalny ciąg komunikacyjny dla pieszych w kierunku ul. (...).

**Apelację** od tego rozstrzygnięcia złożył pozwany. Zaskarżył wyrok w części, tj. pkt. I ponad kwotę 17.500 zł zasądzona na rzecz powoda wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 17.500 zł liczoną od dnia 14 kwietnia 2011 r. oraz od kwoty 2500 zł liczoną od dnia 10 października 2011 r. oraz dotyczącej zasądzenia na rzecz powoda odsetek ustawowych od kwoty 37.500 zł liczoną od kwoty 36.000 zł od dnia 14 kwietnia 2011 r. oraz od kwoty 2.500 zł od dnia 10 października 2011 r. Zarzucił;

1. naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. przez rażące naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, a tym samym ich ocenę wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego i uznanie, iż:

- strona powodowa udowodniła istnienie okoliczności uzasadniających uznanie przez Sąd orzekający jako sumy odpowiedniej zadośćuczynienia za doznana krzywdę powstałą na skutek wypadku zaistniałego w dniu 4 lutego 2010 r. w wysokości 37.500 zł oraz nierozważenie materiału dowodowego w sposób bezstronny i wszechstronny,
- charakter obrażeń powoda uzasadniał przyznanie mu zadośćuczynienia w żądanej wysokości podczas gdy kwota ta jest stanowczo wygórowana i nieadekwatna do ustalonego przez biegłego sądowego stopnia uszczerbku na zdrowiu u powoda,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego mających wpływ na treść zapadłego orzeczenia, w szczególności:

- art. 445 § 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią, gdy w rzeczywistości jest rażąco wygórowana,
- art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych przez zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych od należności głównej liczoną od kwoty 35.000 zł od dnia 14.11.2011 r., natomiast od kwoty 2500 zł od dnia 10 października 2011 r, podczas gdy w niniejszej sprawie wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia ustalana była według stanu rzeczy w chwili zamknięcia rozprawy, co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wyrokowania oraz uznanie że powodowi należą się odsetki liczone po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody, podczas gdy termin 30 dni nie jest terminem bezwzględnie

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie .

Na wstępie należy stwierdzić, że sąd odwoławczy przyjmuje ustalenia i poglądy prawne sądu pierwszej instancji jako swe własne.

Druga uwaga dotyczy możliwości korygowania przez sąd drugiej instancji wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia. Powszechnie przyjmuje się, że taka korekta uzasadniona jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie jako **rażąco** wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, Lex 51063; Monika Wałachowska, Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, Toruń 2007, s. 131).

Sąd Rejonowy przyznając powodowi zadośćuczynienie w wysokości 37.500 zł uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, które decydują o wysokości przyznawanego zadośćuczynienia. Skarżący w apelacji tego nie kwestionuje. Twierdzi jedynie, że zgodnie z jego oceną kwota przyznanej rekompensaty jest nieproporcjonalna do zakresu wyrządzonej powodowi krzywdy. Ocena dokonana przez powoda jest oceną subiektywną, której Sąd Okręgowy nie podziela.

Pojęcie „odpowiedniej sumy” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma w istocie charakter niedookreślony. Można twierdzić, że zadośćuczynienie nie może być zbyt niskie, a tym bardziej symboliczne, ani zbyt wysokie. Sąd Najwyższy w kilku orzeczeniach począwszy od 65 roku powiedział, że „wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa ( por. wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, Lex 52766, stanowi to powtórzenie tezy SN z wyroku z +24 czerwca 1965 roku , (...) 203/65, OSP 1966, Nr 4, poz. 920). Teza ta była krytykowana w doktrynie (por. M. Nestorowicz, Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w procesach lekarskich, PiP 2005, Nr 3, s. 9).

Ostatnie orzeczenia Sądu Najwyższego są dowodem modyfikacji linii orzecznictwa w tym zakresie. W wyroku z dnia 30 stycznia 2004 r. Sąd orzekł, że powoływanie się przez sąd przy ustaleniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia ( por. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40; wyrok SN z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSP 2007, Nr 1, poz. 11 z glosą M. Nestorowicza).

Pozwany formułując zarzuty apelacyjne nie dostrzega powyższej kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Abstrahuje od zakresu krzywdy doznanej przez powoda i formułuje oceny krytyczne wysokości zadośćuczynienia bez żadnego związku z zakresem doznanej przez powoda krzywdy. Tak formułowane w oderwaniu od stanu faktycznego oceny nie mogą podważyć ani prawidłowo ustalonego przez Sąd I instancji zakresu cierpień psychicznych i fizycznych doznanych przez powoda i zakresu ich trwałości ani prawidłowej oceny wysokości zadośćuczynienia. Sąd I instancji czyniąc te ustalenia wskazał dowody na których się oparł, a pozwany nie przedstawił dowodów przeciwnych. Zarzut więc przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów jest zupełnie bezzasadny.

Procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 15%. Ocena trwałego uszczerbku była maksymalna. U powoda konieczne było leczenie operacyjne, a przebieg leczenia powikłany był zrostem opóźnionym. Złamanie wygoiło się z bardzo dużym ograniczeniem ruchomości, o około połowę w zakresie zgięcia i praktycznie ze zniesieniem ruchów rotacyjnych. Rokowania odnośnie odzyskania przez powoda pełnej sprawności są złe. Nie należy spodziewać

się poprawy ruchomości stawu skokowego prawego. Dysfunkcja stawu ogranicza wydolność chodu, co powoduje poruszanie się bardziej męczące i uniemożliwia uprawianie sportów. W przyszłości grozi mu choroba zwyrodnieniowa stawu skokowego prawego. Powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe. Powód ma 43 lata. Już chociażby powyższe prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące trwałości skutków doznanej krzywdy - pomijając zakres cierpień związanych z samym urazem i jego leczeniem - pozwalają na akceptację oceny, że powodowi należy się tytułem zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota. Tak określona suma zadośćuczynienia - należy to podkreślić z całym naciskiem - nie jest ani dowolna ani wygórowana (nie mówiąc już o rażącym jej wygórowaniu).

Z uwagi na brak metod przeliczenia krzywdy na pieniądze konfrontacja danego przypadku z innymi może dać tylko orientacyjną – ale jednak – wskazówkę co do wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia w podobnych przypadkach i pozwoli uniknąć znaczących dysproporcji (por. wyrok SN wydany w sprawie I CK 131/03).

Szczegółowa analiza wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w orzecznictwie sądów w latach 2010 – 2011 została przeprowadzona przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości i opublikowana w periodyku „Prawo w działaniu” Nr 15, W. 2013 r. w artykule M. W., „Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę w orzecznictwie sądów w latach 2010 – 2011 – analiza empiryczna”, s. 269. Analiza przytoczonych tam przypadków pozwala również uznać, że zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia nie odbiega rażąco od kwot przyznawanych przez inne sądy w przypadkach zbliżonych do występującego w niniejszej sprawie.

Sąd nie naruszył również przepisów prawa materialnego przy zasądzaniu odsetek. Po pierwsze: w niniejszej sprawie ustalenie wysokości zadośćuczynienia w terminie 30 dni było możliwe. Po drugie; skoro osoba odpowiedzialna za szkodę była zobowiązana do jej naprawienia w określonym terminie i nie uczyniła tego, jej pieniężne zobowiązanie było wymagalne, to odsetki za opóźnienie sukcesywnie powstawały i należą się wierzycielowi. Sąd nie ma kompetencji do tego, aby pozbawić wierzyciela tego uprawnienia, jakie przysługuje mu na podstawie art. 481 § 1 k.c. Odsetki te już istnieją i poszkodowanemu przysługuje roszczenie o ich zapłatę. Kompetencja do zmiany już istniejącego świadczenia musi wynikać wprost z przepisu prawa, jak to przewiduje np. art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. Art. 363 § 2 k.c. bynajmniej takiej normy nie zawiera. Należy jedynie przypomnieć, że czyn niedozwolony m oraz zwłoka w zapłacie świadczenia pieniężnego stanowią dwa odrębne zdarzenia, znajdujące się w dwóch różnych reżimach odpowiedzialności (deliktowej i kontraktowej) i nie ma pomiędzy nimi żadnego łącznika, który uzasadniałby tutaj jakiegokolwiek zaliczanie świadczeń. Nie ma żadnego uzasadnienia pogląd, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnia przyznanie odsetek od chwili wyrokowania. Ten nurt jest wprawdzie rozpowszechniony w orzecznictwie (por. Wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 31 lipca 2003 r., I ACa 568/03, OSA 2005, nr 3, poz. 11; wyrok SN z dnia 25 lipca 2002 r., III CKN 1331/00; wyrok SN z dnia 29 stycznia 1997 r., I CKU 60/96) W doktrynie nie znalazł akceptacji, a także w części orzecznictwa akceptującej tradycyjny model roszczeń odsetkowych (por. wyrok S.A. w Łodzi z dnia 23 lipca 1998 r., I ACa 343/97, OSA 1999, nr 1, poz. 2; M. Lemkowski, Odsetki cywilnoprawne, Warszawa 2007; wyrok SN z dnia 18 stycznia 1996 r., I PRN 102/95; wyrok z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 372/01; wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 26 kwietnia 2005 r., I ACa 1664/04, Lex nr 166826).

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 k.p.c., orzec jak w sentencji.